

Joanna Zaucha

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

# System (jednostki języka) vs. użycie systemu (jednostki mowy)

Ujmowanie fenomenu języka jako systemu wywodzi się z myśli Ferdynanda de Saussure'a. W polskojęzycznej literaturze przedmiotu poglądy genewskiego uczonego znane były głównie z „Kursu językoznawstwa ogólnego” – cyklu wykładów spisanych przez uczniów de Saussure'a. „Kurs...” został wydany w 1961 roku w tłumaczeniu Krystyny Kasprzyk. Autorem „Wstępu” do tego dzieła był Witold Doroszewski.

Jak wykazują badacze (Bogusławski, Drzazgowska 2016: 232; Danielewiczowa 2016: 28–34), interpretacja idei de Saussure'a zaproponowana przez Doroszewskiego była w wielu punktach chybiona. Współczesne opracowania poświęcone koncepcji szwajcarskiego lingwisty, a także udostępnienie polskiemu czytelnikowi „Szkiców z językoznawstwa ogólnego” (2004) przetłumaczonych przez Magdalenę Danielewiczową, ukazują myśl genewczyka w nowym świetle. Przełomowe rozróżnienia wypracowywane przez de Saussure'a są fundamentem badań lingwistycznych. Ich odrzucenie jest w gruncie rzeczy równoznaczne z zanegowaniem lingwistyki jako odrębnej dyscypliny z właściwym jej przedmiotem.

Ideę de Saussure'a co do natury języka i jego elementów objaśniał w wielu swoich pracach Andrzej Bogusławski (m.in. 1976, 1988ab, 1989, 1996, 2007, 2008, 2017, 2021). Wnikliwa lektura pism genewskiego lingwisty stała się dla Bogusławskiego punktem wyjścia do sformułowania szczegółowych wskazówek metodologicznych prowadzących do precyzyjnego opisu danego języka – w naszym wypadku – polszczyzny.

Zasadą organizującą współistnienie wielkości językowych, jak przyjmuje za Saussure'm Bogusławski, jest **proporcja**. To w niej uobecnia się mechanizm tożsamości i różnic formalno-treściowych między elementami języka. Te ostatnie uzyskują swoją wartość poprzez wchodzenie we wzajemne relacje syntagmatyczne i paradygmatyczne ucieleśnione właśnie w układach proporcjonalnych zgodnych ze wzorem  $ak : bk :: al : bl$ .

Jednostki języka wydobywane są dzięki wielostopniowej analizie polegającej na ujmowaniu określonego wyrażenia w ściśle proporcjonalnych układach słownych. Wyróżniony element językowy ma status bytu konkretnego/jednostki danego języka, jeśli możliwa jest substytucja dowolnego elementu we współtworzonym przezeń układzie słownym, a powstająca w ten sposób seria analogicznie skonstruowanych wyrażen daje się kontynuować na

ogólnej zasadzie. Cechą jednostek języka jest także to, że nie zawierają w sobie mniejszych wielkości tego samego typu.

Najprostszym przykładem, za pomocą którego Bogusławski ilustruje wskazywanie właściwych bytów języka, jest połączenie czasownika *śpi* z imieniem własnym *Jaś*. Wyrażenie *śpi* użyte w takim układzie jest bytem językowym, ponieważ daje się zastąpić innymi czasownikami. Może być także użyte z całą serią imion własnych. Współtworzy w ten sposób dającą się kontynuować na zasadzie ogólnej klasę analogicznie zbudowanych konstrukcji składniowych, poczynając od ściśle proporcjonalnych układów: *Jaś śpi: Karol śpi* : : *Jaś czuwa: Karol czuwa*.

Wielokrotnie opisywana i szczegółowo omawiana przez Bogusławskiego procedura wyodrębniania jednostek języka ma charakter rekurencyjny. Ustalenie statusu danej formy najlepiej zacząć od wyrażenia bardziej złożonego formalnie tak, aby w analizie omyłkowo nie wziąć fragmentu jednostki za jej całość. Pojęcie *jednostki języka* różni się nieco od opartej na koncepcji de Saussure'a definicji *jednostki leksykalnej* autorstwa Macieja Grochowskiego (1982: 28). Ta ostatnia zawiera silniejsze ograniczenie: oba elementy współtworzące serię otwartą muszą podlegać substytucji.

Wyniki analizy polegającej na badaniu układów proporcjonalnych bywają niekiedy zaskakujące. Konsekwentna analiza, jak pokazywał Bogusławski (1976, 1987), prowadzi np. do stwierdzenia, że wyrażenia *wieje wiatr* lub *kary koń* w całości są jednostkami języka. W słowach *wieje* i *kary* zawiera się treść następujących po nich odpowiednio: *wiatr, koń*. Co więcej, połączenia te nie mają identycznie skonstruowanych partnerów w proporcji. Potencjalne odpowiedniki: *wieje halny / kara klacz* zawierają rzeczowniki o innym stopniu ogólności niż *wiatr/koń*. Stąd wniosek o istnieniu odrębnych bytów języka: *kary, kary koń; wieje, wieje wiatr*. Sam de Saussure wielokrotnie mówił o potrzebie oderwania analizy języka od zapisu graficznego. Jednocześnie zalecał uważne przyglądanie się właściwościom wyrażań. Obserwacja języka zdaniem de Saussure'a nie powinna być obciążona przesądem związanym z konwencją ortograficzną czy zwyczajem leksykograficznym.

Szczegółowe uzasadnienia dla wyodrębnienia jednostek nieoczywistych z punktu widzenia przyzwyczajęń słownikowych można znaleźć we wspomnianych pracach A. Bogusławskiego oraz trzech sondach słownikowych jego współautorstwa (Bogusławski, Garnysz-Kozłowska 1979; Bogusławski, Wawrzyńczyk 1993; Bogusławski, Danielewiczowa 2005).

Rozwijając ideę de Saussure'a, Bogusławski (1988b) wskazuje również jednostki pozbawione wykładników segmentalnych podlegających kontrastowaniu (czyli przeciwstawianych innym wielkościom językowym i przyjmujących zwykły akcent zdaniowy). Są to operacje. Ich opis polega na wskazaniu operandów, czyli elementów poddawanych przekształceniu, reguły opisującej przekształcenie i rezultatów – elementów docelowych. Przykładem takiej operacji jest zamiana końcówek form bezokolicznika *-ć, -eć* (operandy) na odpowiednio *-ł-at* w formach czasu przeszłego (rezultanty). Jednostki operacyjne nie są ograniczone do reguł gramatycznych. Innym przykładem operacji jest chociażby polisemia systematyczna (por. Bogusławski 2008: 83–88). Tak jak w wypadku podlegających kontrastowaniu jednostek segmentalnych trzeba wykazać się dużą uważnością w pracy nad wskazaniem operacji faktycznie istniejących w danym języku.

Metodę wypracowaną przez A. Bogusławskiego wpływającą z myśli de Saussure'a stosują w swoich badaniach liczni polscy lingwiści. Dla M. Danielewiczowej jest ona punktem

wyjścia do analiz semantycznych jednostek należących do różnych pól leksykalnych (Danielewiczowa 2002, 2012, 2014, 2021). Prócz tego M. Danielewiczowa jest współautorką wspomnianej już sondy słownikowej (Bogusławski, Danielewiczowa 2005). W artykułach zawierających uwagi metodologiczne dotyczące analizy słownictwa lingwistka formułuje wskazówki pozwalające unikać błędów w opisie języka (Danielewiczowa 2010, 2016). Wśród prac poświęconych językowi jako systemowi trzeba wymienić monografię „Dosięgnąć przedmiotu. Rzecz o Ferdynandzie de Saussurze” (Danielewiczowa 2016: 145–173), zawierającą szczegółową analizę i interpretację wypowiedzi szwajcarskiego uczonego poświęconych temu zagadnieniu.

Koncepcję jednostki języka opartą na myśli Saussure’owskiej przyjmuje w swoich pracach również M. Grochowski. Wprawdzie uczonego posługuje się terminem *jednostka leksykalna*, a nie – *jednostka języka* (Grochowski 1982: 28), niemniej definicja, którą proponuje, a także rozstrzygnięcia podejmowane na jej podstawie, odpowiadają koncepcji de Saussure’a oraz propozycji A. Bogusławskiego. Nie sposób wymienić setek szczegółowych analiz autorstwa M. Grochowskiego opartych na założeniach metodologicznych wypływających z tezy o systemowości języka. Bibliografię prac M. Grochowskiego zawierają dwa jubileuszowe tomy dedykowane autorowi (Moroz, Sobotka, Żabowska red. 2014: 13–33; Dobaczewski, Moroz, Sobotka red. 2018: 9–13). Syntetyczny wykład zagadnień związanych z wyodrębnianiem i opisem jednostek leksykalnych znajdziemy w jednej z pierwszych monografii M. Grochowskiego – „Zarysie leksykologii i leksykografii” (1982).

Założenia metodologiczne oparte na koncepcji de Saussure’a posłużyły M. Grochowskiemu do opisu wyrażen nieodmiennych – partykuł, przysłówków, interiekcji, operatorów gradacji, spójników (m.in. 1986, 1997). Przyświecały one także przygotowaniu „Słownika gniazdowego partykuł polskich” (Grochowski, Kisiel, Żabowska 2014).

Idee de Saussure’a przyswojone językoznawstwu polonistycznemu przez wspomnianych badaczy są podstawą metodologiczną opracowań licznego grona lingwistów m.in. (wymieniam w porządku alfabetycznym): Dagmary Bałabaniak, Piotra Batki, Adama Bednarka, Izabeli Duraj-Nowosielskiej, Jolanty Chojak, Adama Dobaczewskiego, Katarzyny Doboszyńskiej-Markiewicz, Katarzyny Drożdż-Łuszczuk, Celiny Heliasz-Nowosielskiej, Elżbiety Janus, Anny Kisiel, Dagmary Maryn-Stachurskiej, Tomasza Nowaka, Jarosława Reszki, Pauliny Rosalskiej, Piotra Sobotki, Marzeny Stępień, Jadwigi Wajszczuk, Marioli Wołk, Alicji Wójcickiej, Daniela Ziembickiego, Zofii Zaron, Joanny Zauchy, Magdaleny Żabowskiej, Sebastiana Żurowskiego.

Rozstrzygnięcia oparte na ściśle rozumianej proporcji formalno-treściowej wzbudzały wątpliwości polskich leksykografów-praktyków (por. Bańko 2001: 149–169). Mirosław Bańko (2001: 169) przekonywał, że opis leksykograficzny uwzględniający wnioski płynące z analizy opartej na tezie de Saussure’a jest nieużyteczny dla odbiorców słownika; jest mianowicie zbyt szczegółowy. Zamiast tego lingwista proponuje posługiwać się wywodzącymi się z prac W. Doroszewskiego pojęciami *asumaryczności znaczenia* i *łączliwości*, mimo że oparta na nich analiza jest doraźna i niemethodyczna.

W polskiej literaturze przedmiotu dotyczącej funkcjonowania wyrażen o opozycji „słowo” – „użycie słowa”, dziś powiedzielibyśmy: jednostka języka vs. użycie jednostki, pisał Jerzy Pelc (1971). W swoim wykładzie opierał się na artykule Gilberta Ryle’a (1953) i koncepcji Petera F. Strawsona (1950). J. Pelc przypominał, że czym innym jest wyrażenie jako

takie, a czym innym jego użycie w konkretnej sytuacji. Dopiero w użyciu – zdaniem Pelca – wyrażenia zyskują określone odniesienie. Poza konkretną sytuacją mowną nie można ustalić odniesienia wyrażenia ani wartości logicznej zdania, w którego skład wchodzi. Według uczonego tożsamość użycia danego wyrażenia zasadza się na tożsamości odniesienia. „Dwa egzemplarze pewnego wyrażenia występują w tym samym użyciu – pisze J. Pelc (1971: 16) – gdy odnoszą się do tego samego obiektu, a w różnych użyciach, gdy odnoszą się do różnych obiektów. Pelc osobno wymienia sytuacje, w których wyrażenie odnosi się do 1. konkretnego indywiduum lub rzeczy; 2. pewnych elementów klasy; 3. całej klasy obiektów.

W ujęciu J. Pelca użycie wyrażenia przeciwstawione jest tzw. sposobom używania wyrażenia (1971: 19–24). Uczony utożsamia te ostatnie z ogólnymi dyrektywami, konwencjami i zwyczajami mownymi, określoną praktyką językową lub obyczajem językowym. Sposób użycia jest charakterystyczny dla klasy egzemplarzy tej samej formy językowej. Jest to cecha słownikowa wyrażenia. Przykłady wskazywane przez lingwistę (np. *zamek* ‘twierdza’ vs. *zamek* ‘zamknięcie w drzwiach’) skłaniają do utożsamienia sposobu użycia ze znaczeniem wyrażenia. Aby nie wikłać się w dyskusję nad istotą znaczenia, J. Pelc skłania się ku pojęciu ‘użycia’ jako kluczowemu w opisie funkcjonowania wypowiedzi, odsuwając na bok kwestię znaczenia wyrażenia.

Inną drogą poszedł Grochowski (1993). Przyjmując tezę o konwencjonalności wyrażenia językowych, lingwista objaśniał istotę tego, czym jest konwencja, w szczególności konwencja językowa. To, co w ujęciu J. Pelca było sposobem użycia wyrażenia, jest, jak widać z wywodu M. Grochowskiego, zbiorem różnego rodzaju konwencji. Zaliczają się do nich: 1. konwencje gramatyczne; 2. konwencje semantyczne; 3. konwencje referencji; 4. konwencje pragmatyczne (1993: 18).

Konwencje językowe są zrelatywizowane do zbiorowości, w obrębie których funkcjonują. Są tworzone przez zbiorowość, będąc zarazem jej wyróżnikiem (Grochowski 1993: 24). M. Grochowski proponuje eksplikacje dwóch, niezależnych od siebie (1993: 23), typów konwencji – konwencji semantycznych i konwencji referencji. One właśnie według uczonego decydują o wartościowaniu prawdziwościowym wypowiedzi.

Konwencje semantyczne (Grochowski 1993: 20–21) sprowadzają się do gotowości określonych zachowań językowych (powiedzenia czegoś) jako konsekwencji wcześniejszych wypowiedzi tej samej osoby. Tym, co wiąże odrębne zachowania mowne, jest wspólna nadawcy i odbiorcy wiedza co do istnienia związku między aktualnymi bądź potencjalnymi wypowiedziami, a także gotowość postępowania zgodnie z ową wiedzą. Z kolei konwencje referencji obejmują pierwotny akt wskazania (ostensji) pewnego obiektu oraz wiedzy co do możliwości orzeczenia jakichś wyrażenia o wskazanym obiekcie.

Konwencje semantyczne i konwencje referencji są wyprowadzane z praktyki zbiorowości mówiących, którzy wiążą (faktyczne lub potencjalne) wypowiedziami określonych wyrażenia z innymi działaniami, w tym działaniami mownymi. Zaproponowana formuła eksplikacyjna uwidacznia powiązanie logiczne (inferencyjne) zachodzące między jednostkami użytymi w konkretnych wypowiedziach. W ujęciu M. Grochowskiego dynamika implikacji opiera się na gotowości scharakteryzowania czegoś w określony sposób, tzn. ograniczonych zewnętrznie możliwościach przejścia od konkretnej wypowiedzi do innych działań mownych czy też pozawerbalnych.

Wcześniej pojęcie konwencji do analizy wypowiedzi wprowadził jeden z czołowych myślicieli oksfordzkiej szkoły filozoficznej – John L. Austin. W pracy „How to talk” (1953/1993) pisał o konwencji odniesienia (I) oraz konwencji sensu (T). Pierwsza z nich wiązała wyrażenie z pojedynczym obiektem w świecie, druga opisywała sens wyrażenia. Sensowi z kolei odpowiadał typ obiektów w świecie.

W innym miejscu oksfordzki teoretyk wypowiedzi mówił o konwencjach (regułach) demonstratywnych i deskryptywnych (Austin 1950/1993). Konwencje demonstratywne i deskryptywne nie są samodzielnymi aktami mowy – to elementy lokucji. Ich realizację Austin opisuje jako czynności retyczne (rematyczne). Są one realizowane łącznie z czynnością fonetyczną i czynnością fatyczną. Pierwsza z nich polega na artykulacji określonych dźwięków. Czynność fatyczna w ujęciu Austina to wybór elementów słownika i łączenie ich zgodnie z regułami składniowymi.

Austin przyjmował Fregeowskie przekonanie, zgodnie z którym nośnikiem sensu jest zdanie, a nie jego poszczególne składniki. W tym przekonaniu szedł dalej: oksfordzki filozof uważał mianowicie, że analizą należy objąć cały akt mowy jako element sytuacji. Powiązanie wypowiedzi z rzeczywistością realizuje się dzięki konwencjom demonstratywnym, które regulują sposób odnoszenia się zdania do sytuacji, oraz konwencjom deskryptywnym opisującym sytuację, w jakich dane wyrażenie (zbudowane według reguł słownikowych i gramatycznych) może być poprawne.

Szczególną rolę wśród aktów mowy przypisywał Austin stwierdzeniu (*statement*). Moc illokucyjna tego rodzaju aktu polega na gwarantowaniu odpowiedniości między użytym wyrażeniem (zdaniem) a stanem rzeczy (faktem). Wyróżniony status stwierdzania bierze się stąd, że jego moc illokucyjna zawarta jest już w samej jego fonicznej realizacji. W pozostałych wypadkach (innym typów aktów mowy) illokucja ustanawiana jest dodatkową konwencją.

Teoria J.L. Austina stanowi aktualne źródło inspiracji w badaniach filozoficznych i lingwistycznych podejmujących problematykę użycia języka (por. Szymura 1982; Kaplan 2018; Cappelen 2020; Cappelen, McKeever 2022).

Rozwinięcie teorii J.L. Austina znajdziemy w pracy J. Wajszczuk (1997: 163–211). Lingwistka podkreśla, że momentem kluczowym dla aktu mowy jest chwila, w której zdanie staje się wypowiedzeniem. Dokonuje się to poprzez zespolenie elementu referencjalnego z wyrażeniem stanowiącym nośnik rematu, czyli wyrażeniem reprezentującym właściwości obiektu, o którym mowa.

J. Wajszczuk wyjaśnia, że zespolenie w akcie retycznym powstaje dzięki środkom suprasegmentalnym. Stanowią one fonetyczną (wymówieniową) ramę dla informacji dwóch różnych typów: referencjalnej i askrypcyjnej. Środki te – pauza, odpowiedni kontur intonacyjny oraz akcent logiczny, sygnalizują uporządkowanie informacyjne w obrębie wypowiedzenia. Złączenie informacji w akcie retycznym poprzedza powstanie zdania asercyjnego, czyli zdania, które może zostać poddane wartościowaniu logicznemu.

Wypowiedzenie ukształtowane fonetycznie posiada określone uporządkowanie informacyjne. W modelu J. Wajszczuk stosunek nadawcy do doboru wyrażenia przekazujących odpowiednią treść (zależną oczywiście od wcześniejszych konkretnych wyborów referencjalnych i leksykalnych) może być trojakiego rodzaju: 1. akceptacja; 2. brak akceptacji; 3. wstrzymanie się od oceny ze wskazaniem własnej „opcji” (Wajszczuk 1997: 200). Akceptacja doboru

wyrażeń do opisu stanu rzeczy wyraża się brakiem dodatkowego komentarza przy predykcje. Odrzucenie predykatu sygnalizowane jest za pomocą negacji obejmującej predykat. Natomiast zawieszenie oceny wyrażane jest różnymi środkami leksykalnymi (głównie partykułami). J. Wajszczuk podkreśla, że leksykalny wykładnik stosunku mówiącego do doboru predykatu często przyjmuje na siebie akcent logiczny równoległy z akcentem właściwym głównemu rematowi w wypowiedzeniu.

Teoria aktów mowy J.L. Austina oraz koncepcja struktury tematyczno-rematycznej sformułowana przez A. Bogusławskiego stanowiły dla J. Wajszczuk inspirację do rekonstrukcji struktury aktu mowy. W jego skład wchodzi temat wypowiedzenia, czyli obiekt w świecie, o którym mowa (T). Jeśli temat wyznaczony jest za pomocą deskrypcji, symbolem tematu staje się para (T, R). Temat zostaje scharakteryzowany w określonym zakresie – czyli aspekcie (Q). Wskazanie na ten element struktury wypowiedzenia jest znaczącym wkładem J. Wajszczuk w refleksję nad organizacją najmniejszej jednostki komunikacji, w jej ujęciu nazywaną *wypowiedzeniem*. Po pauzie w odpowiednim ukształtowaniu intonacyjnym pojawia się wyrażenie rematyczne (R). Połączenie części tematycznej wypowiedzenia służącej wskazaniu tematu oraz wyznaczeniu aspektu charakterystyki dokonywane jest w akcie retycznym – oznaczanym w ujęciu J. Wajszczuk za pomocą symbolu ® (Wajszczuk 1997: 2006).

Przyjęty przez J. Wajszczuk model aktu mowy uwzględniający aspekt tematyczny posłużył autorce do wyjaśnienia budowy i ograniczeń struktur polirematycznych, tworzonych za pomocą spójników lub ich interpunkcyjnych ekwiwalentów. Lingwistka pokazała, że właściwą przestrzenią funkcjonowania spójników jest struktura tematyczno-rematyczna. Spójniki tworzą system porządkujący ograniczenia w podejmowanych przez mówiącego decyzjach rozszerzania funkcji informacyjnych podczas aktualnie dokonywanych predykcji. Użycie spójników reguluje tożsamość (lub jej brak) tematów właściwych, aspektów tematycznych lub całych struktur T-R w kolejnych niesamodzielnymi składniowo członach niezamkniętego intonacyjnie wypowiedzenia. Leksykalne wykładniki aspektu tematycznego stały się przedmiotem wnikliwej analizy M. Danielewiczowej (2021). Wcześniej analizę niektórych z nich przedstawił M. Grochowski (1997).

Teoria J.L. Austina stanowiła inspirację do precyzyjniejszego wskazania elementów struktury zdarzenia mownego. Stoi ona także u podstaw poszukiwań wartości illokucyjnej poszczególnych aktów mowy. Inaczej niż na gruncie filozoficznym (por. Searle 1980, 1987) w lingwistyce drogą do opisu swoistości poszczególnych aktów mowy stała się analiza czasowników.

Serię prac podejmujących to wyzwanie zapoczątkował szkic A. Wierzbickiej poświęcony aktom mowy (1973). Wierzbicka była także autorką monografii „English Speech Act Verbs. A Semantic Dictionary” zawierającej eksplikacje kilkunastu grup angielskich czasowników mówienia (1987). W opracowaniu tym Wierzbicka stawia wyraźną tezę: opis treści czasowników mówienia pozwala zidentyfikować moc illokucyjną aktów, do których się odnoszą (Wierzbicka 1987: 9–10). A. Wierzbicka wielokrotnie proponowała eksplikacje różnych aktów mowy: rady, prośby, formułowania opinii (por. Wierzbicka 1999: 198–212), wskazując jednocześnie na swoistość poszczególnych aktów mowy w obrębie danego kręgu językowego.

Teza A. Wierzbickiej była inspiracją dla wielu opracowań z zakresu semantyki leksykalnej. Znaczenie czasowników mówienia było przedmiotem zainteresowania Emilii



Kozarzewskiej (1990) oraz Zbigniewa Grenia (1994). W obu monografiach położono nacisk na skonstruowanie typologii leksemów w zależności od ich cech semantycznych. Bardziej szczegółowa pod tym względem i obszerniejsza jeśli chodzi o zakres jest monografia Z. Grenia. Autor gromadzi słownictwo polskie (ponad tysiąc leksemów) i czeskie, ujmując je w grupy ekwiwalentno-synonimiczne (w skrócie: GES), wyodrębniając zarazem charakterystyczne dla nich komponenty ładunku treściowego. Do rozbudowanych materiałowo prac zawierających *verba dicendi* należy też monografia Małgorzaty Marcjanik (1987).

Opis wybranych grup czasowników mówienia, a także odpowiadających im aktów mowy zawierają też monografie Jolanty Antas (1999), J. Reszki (2001), M. Wołk (2007) i M. Stępień (2010). Pierwsza z nich przedstawia analizę kłamania ukazanego z różnych perspektyw metodologicznych. Druga pokazuje specyfikę kilkunastu czasowników mówienia, które miało dla kogoś negatywne konsekwencje lub było inspirowane przykrym stanem rzeczy. J. Reszka opisuje m.in. czasowniki *skarżyć się*, *oczerniać*, *donosić*, *wymawiać*. Ogłaszaniu i zawiadamianiu ujętych jako akty mowy i gatunki wypowiedzi poświęcona jest monografia M. Wołk. Z kolei opracowanie M. Stępień obejmuje predykaty opisujące akt publicznego wysuwania tez lub deklaracji.

W literaturze przedmiotu znajdziemy także szczegółowe artykuły poświęcone konkretnym aktom mowy, np. groźbie (Grochowski 1990a), znieważaniu i lżeniu (Grochowski 1990b; Grzegorzczkowska 1991; Czelakowska 2006), uchylaniu tajemnicy (Grochowski 1994), potwierdzaniu i zaprzeczaniu (Dobaczewski 1994), chwaleniu się (Galasiński 1992), sprzeciwowi (Dąbrowska 1992; Gałczyńska 2005), obietnicy (Bogusławski 1983), przeproszaniu i podziękowaniu (Ożóg 1982, 1985) oraz aktom mowy w dyskusji radiowej (Kaszewski 2006).

Niektóre opracowania dotyczące czasowników mówienia oraz odpowiadających im aktów mowy skłaniają do wniosku o niepełności proponowanych modeli minimalnego zdarzenia komunikacyjnego. Takim opracowaniem jest monografia J. Chojak (2006) poświęcona czasownikom responsywnym. Szczegółowa analiza kilku jednostek języka: *zgodzić się na* [coś], *odmówić* [komuś] [czegoś], *odpowiedzieć* [komuś] *na* [coś] rozszerzona o ich bliskoznaczniki prowadzi do wskazania elementów struktury mikrodialogu. Jest to istotne novum w stosunku do zarysu J.L. Austina i J. Wajszczuk. Nowy model uwzględnia relację między początkowym aktem mowy a reakcją na akt. Semantyka czasowników responsywnych pokazuje, że w treści określeń reakcji dialogicznej znajduje się wskazanie dotyczące siły illokucyjnej źródłowego aktu mowy. Np. czasownik *zgodzić się na* [coś] implikuje prośbę lub propozycję zrobienia czegoś.

Jak wykazała A. Wójcicka (2016), do aktów mowy wymagających reakcji adresata należą również interakcje komunikacyjne polegające na przedstawieniu odbiorcy określonej treści. Przy insynuowaniu czy sugerowaniu adresat podejmuje wysiłek prawidłowego odczytania proponowanej treści. Niektóre spośród aktów mowy komunikacji niebezpośredniej wymagają od adresata działania, inne – włączenia przedstawianej adresatowi treści do zbioru jego przekonań. Właściwości semantyczne czasowników opisujących te właśnie akty pokazują, że leksemy z tej grupy petryfikują zarówno informacje o działaniach inicjatora dialogu, jak i jego adresata.

Monika Czekańska (2014), chcąc uzupełnić lukę w opisie perlokucyjnego aspektu aktu mowy, zaproponowała własny model. Wypływa on z obserwacji właściwości semantycznych

czasowników nakłaniania. Czasowniki zostały dobrane tak, by ich treść zakładała wykonanie czynności mownych niescharakteryzowanych pod kątem siły illokucyjnej. Jednocześnie ich znaczenie koncentruje się wokół adresata aktu mowy. Służą one opisowi zmiany w nastawieniu wolitywnym, emocjonalnym i poznawczym adresata wypowiedzi nakłaniających.

Model M. Czekańskiej prócz aktantów osobowych (nadawcy i odbiorcy) obejmuje także efekt impresywny (czynność lub decyzję o zrobieniu czegoś), punkt odniesienia dla nadawcy (w zależności od typu relacji impresywnej względem adresata jest to albo konsekwencja działania, albo zewnętrzny system normatywny). M. Czekańska uwzględnia punkt widzenia metanadawcy – tj. osoby relacjonującej akt mowy zachodzący między nadawcą i jego adresatem. Bywa, że wartościowanie opisywane przez czasowniki jest dokonywane właśnie przez metanadawcę (por. analizę podjudzić [kogoś] do [czegoś] w: Czekańska 2014: 169 i nast.).

Przeciwstawienie przyświecające analizie funkcjonalnej J. Pelca, jak i pojęcie konwencji językowej w rekonstrukcji M. Grochowskiego oparte są na ‘powiedzeniu czegoś przez kogoś’. W objaśnieniu sensu predykatu *powiedzieć* upatrywała rozwiązania zagadki języka również J. Wąjszczuk (1997: 206). Nie trzeba dodawać, że *powiedzieć/mówić* jest wyrażeniem kluczowym w analizie aktów mowy przeprowadzanej z perspektywy leksyki opisującej różne akty mowy. Tym samym stanowi punkt odniesienia dla wszystkich opracowań poświęconych czasownikom mówienia.

Z zadaniem opisu i zdefiniowania funktora kluczowego dla teorii mowy zmierzył się A. Bogusławski (2004, 2005, 2007, 2008, 2021). Lingwista odrzuca tezę Wierzbickiej (1973), według której *mówić* jest wyrażeniem niedefiniowalnym. Twierdzi, że mówienie można zredukować do kombinacji dwóch prostszych pojęć – ‘wiedzy’ i ‘działania’ – wyrażanych za pomocą konkretnych jednostek języka naturalnego – *zrobił* i *wie, że* wraz z ich wymaganiami składniowymi. Te dwie jednostki według Bogusławskiego stanowią fundament opisu rzeczywistości. Rozwinięcie tej myśli i wielostronną wyczerpującą argumentację za jej przyjęciem autor przedstawia najpełniej w „A Study in the Linguistics-Philosophy Interface” (2007) oraz „Lingwistycznej teorii wiedzy” (2021).

Jak wyjaśnia Bogusławski (2021: 78), zasadnicza funkcja mówienia jest odwzorowywanie wiedzy to akt polegający na prezentacji alternatywy niezależnych stanów rzeczy oraz wybór spośród wykluczających się możliwości tej „opcji”, która jest zgodnie z supozycją mówiącego przedmiotem czyjejś wiedzy.

Sens ten oddaje precyzyjna uogólniona i w pełni usymbolizowana formuła prezentująca treść predykatu asercyjnego opartego na kształcie *powiedział*, oznaczana przez autora nazwą *DIXIT* (Bogusławski 2007: 444–445). Sens predykatu ktoś *a* powiedział (w  $t_u$ ) [o kimś *c'* / czymś *c'*] do *b*, że *p* sprowadza się do dwóch warunków. Po pierwsze, nadawca zrobił coś z (i) adresatem, (ii) tym/kim, o czym/o kim mowa w wypowiedzeniu, oraz (iii) określoną treścią. Po drugie, adresat wie o nadawcy, iż z dwóch wykluczających się działań (ściślej – tego, co nadawca zrobił w pewnym momencie) nadawca zdecydował się na jedno z nich lub adresat nie wie, czy nadawca postawiony przed wykluczającą się alternatywą zdecydował się na określone działanie czy jego przeciwieństwo.

Ogólny zapis proponowany przez Bogusławskiego, szczegółowo objaśniony i dyskutowany w pracy, obejmuje wypadki aktów mowy niewzbogacających puli wiedzy odbiorcy co do określonego działania nadawcy. Nie jest to krok redundantny. Oddaje on sytuację,



w której zachodzi prezentowanie alternatywy stanów rzeczy, lecz adresat z jakichś względów dystansuje się od domyślnego wniosku o działaniu nadawcy zgodnym ze zgłaszanym wyborem – np. adresat nie wie, czy może wierzyć nadawcy.

Mówienie nie jest zjawiskiem jednorodnym. Prócz mówienia bazowego, asertorycznego mamy do czynienia z całym spektrum zjawisk mownych. Bogusławski pokazuje, że różnice w trybach mówienia można uchwycić dzięki istniejącej w językach naturalnych opozycji między predykatami *a powiedział:\_* i *a powiedział, że\_*. Pierwszy, zwany *cytacyjnym*, ma szerszy zakres. Obejmuje odezwania żartobliwe i literackie, a także np. zdania wykolejone semantycznie czy wadliwe ze względu na normę zawartą w kodzie. Dowolne odezwanie rozpoznane jako językowe może być opisane za pomocą tego predykatu.

Leksykalnym wykładnikiem mówienia asertorycznego jest czasownik *powiedział, że\_* mający możliwość przyjmowania akcentu zdaniowego. Według autora „Lingwistycznej teorii mowy” (Bogusławski 2021) ten właśnie predykat służy do wyznaczania rdzenia języka, czyli wypowiedzeń („lingwoczynów” – w przyjętej w opracowaniu nomenklaturze) stanowiących odwzorowanie wiedzy nadawcy. Bogusławski takie wypowiedzenia nazywa *kanonicznymi werdyktami obiektywizującymi*. Ich cechą charakterystyczną jest materializowanie relacji między elementami rzeczywistości, do których należy sam mówiący. Odznaczają się one powagą (w sensie Fregego), neutralnością, kanonicznością (w szczególności składniową). W werdyktach wszystkie wyrażenia referencjalne są przez mówiącego odniesione do konkretnych elementów rzeczywistości. Wypowiedzenia (lingwoczyzny) stanowiące rdzeń języka dopuszczają użycia metonimiczne i metaforyczne niektórych składników (por. Bogusławski 2021: 199–247). W takim wypadku adresat sam wyprowadza odpowiedni kontrast powiązany z kodową zawartością użytych jednostek.

Językowymi środkami pozwalającymi rozpoznać werdykty prócz akcentowanego *powiedział, że* lub *wie, że* są także dodatki: *prawdę mówiąc/prawdę powiedziaławszy*. Poza klasą werdyktów pozostają wypowiedzenia, których nie można określać za pomocą wspomnianych sformułowań. Wypowiedzenia te, budujące zwykły dyskurs, lecz niebędące deklaracją wyboru w obrębie alternatywy wykluczających się działań, stanowią uzupełnienia *powiedział* cytacyjnego (z dwukropkiem) lub *powiedział*, które nie przyjmują akcentu zdaniowego. Bogusławski wskazuje cztery klasy takich wypowiedzeń (Bogusławski 2021: 264–279): (i) asercjopodobne werboreprodukcyjne – to wypowiedzenia zawierające przytoczenia lub kryptoprzytoczenia, których wykładnikami są partykuły typu *rzekomo, jakoby, podobno*; (ii) asercjopodobne niewerboreprodukcyjne (częste w dyskursie) – to wypowiedzenia z partykułami *chyba, pewnie, może* lub *ze* zwrotami typu *o ile wiem*; (iii) nieasercjopodobne niewerboreprodukcyjne – to wypowiedzenia pytajne, w tym pytania retoryczne, a także wypowiedzenia „mentorskie” zawierające np. *trzeba było, powinien*; (iv) nieasercjopodobne werboreprodukcyjne – należą do tej grupy wypowiedzenia powtórzone, znane z kodu i zapisane komuś innemu.

Przedstawiona typologia oparta jest na właściwościach strukturalnych wypowiedzeń oraz sygnałach ich reprodukowania. Poza tą klasyfikacją pozostają wypowiedzenia hybrydalne, których przykładem są zdania np. z *przypuszczalnie*. Dają się one umieścić w kontekście czasownika *powiedział, że*, jednak ze względu na zawarte w nich elementy (egocentryczno-synkretyczne) charakteryzujące zarazem mówiącego i obiekt, o którym mowa, czasownik

ten nie może przyjąć akcentu zdaniowego. Wyjaśnieniu tego fenomenu poświęca Bogusławski dużą część swojego opracowania.

Jednostki języka, tak jak widział je de Saussure, to tworzywo aktów mowy/wypowiedzi/wypowiedzeń/lingwoczynów, budulec, dzięki któremu mówiący mogą odwzorować sytuacje, których sami bywają częścią. Z jednej strony analiza lingwistyczna zmierza do precyzyjnego wskazania owych pojęciowo-dźwiękowych cegiełek, z drugiej – poprzez analizę treści jednostek relacjonujących mówienie ukazuje ich rolę w tej sferze rzeczywistości, która nie jest redukowalna do zmian fizyczno-fizjologicznych.

→ AKTY MOWY, JEDNOSTKI JĘZYKA I POŁĄCZENIA JEDNOSTEK JĘZYKA, MONOSEMIA I POLISEMIA, REFERENCJA (DESKRYPCJE I KWANTYFIKACJE), STRUKTURA TEMATYCZNO-REMATYCZNA

## Literatura

- Antas, J. 1999. *O kłamstwie i kłamaniu*. Kraków: Universitas.
- Austin, J.L. 1950. „Truth”. *Proceedings of the Aristotelian Society* 24: 111–128.
- Austin, J.L. 1953. „How to Talk – some simple ways”. *Proceedings of the Aristotelian Society* 53: 227–246.
- Austin, J.L. 1993. *Mówienie i poznawanie*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Bańko, M. 2001. *Z pogranicza językoznawstwa i leksykografii*. Warszawa: Wydawnictwo Wydziału Polonistyki UW.
- Bogusławski, A. 1976. „O zasadach rejestracji jednostek języka”. *Poradnik Językowy* 8: 356–364.
- Bogusławski, A. 1983. „The Analyse of Promise”. *Journal of Pragmatics* 7: 607–627.
- Bogusławski, A. 1987. „Obiekty leksykograficzne a jednostki języka”. W *Studia z polskiej leksykografii współczesnej II*, red. Z. Saloni. Białystok: Wydawnictwo UwB, 13–34.
- Bogusławski, A. 1988. *Język w słowniku. Desiderata semantyczne do wielkiego słownika polszczyzny*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Bogusławski, A. 1989. „Preliminaria gramatyki operacyjnej”, tłum. R. Gozdawa-Gołębiowski. *Polonica* 13: 163–223
- Bogusławski, A. 1989. „Uwagi o pracy nad frazeologią”. W *Studia z polskiej leksykografii współczesnej III*, red. Z. Saloni. Białystok: Wydawnictwo UwB, 13–30.
- Bogusławski, A. 1994. *Sprawy słowa. Word matters*. Warszawa: Veda, 115–124, 125–136, 411–429.
- Bogusławski, A. 1996. „Jeszcze raz o delimitacji bilateralnych wielkości językowych”. W *Symbolae slavisticae (dedykowane Pani Profesor Hannie Popowskiej-Taborskiej)*, red. E. Rzetelska-Feleszko. Warszawa: SOW, 47–55.
- Bogusławski, A. 2007. *A Study in the Linguistics-Philosophy Interface*. Warszawa: Katedra Lingwistyki Formalnej UW–BEL Studio.
- Bogusławski, A. 2008. *Semantyka, pragmatyka. Leksykografa głos demarkacyjny*. Warszawa: Wydawnictwo TAKT.
- Bogusławski, A. 2017. „W sprawie językowo-autorefleksyjnego testowania wymagań składniowych”. *Prace Filologiczne* 70: 33–45.
- Bogusławski, A. 2021. *Lingwistyczna teoria mowy. Preliminaria*. Warszawa: Wydawnictwo UW.
- Bogusławski, A., i M. Danielewiczowa. 2005. *Verba polona abscondita. Sonda słownikowa III*. Warszawa: Elma Books.

- Bogusławski, A., i T. Garnysz-Kozłowska. 1979. *Addenda do polskiej frazeologii/Addendum to Polish Phraseology*. Edmonton: Linguistic Research.
- Bogusławski, A., i J. Wawrzyńczyk. 1993. *Polszczyzna, jaką znamy. Nowa sonda słownikowa*. Warszawa: Katedra Lingwistyki Formalnej UW.
- Bogusławski, A., i E. Drzazgowska. 2016. *Język w refleksji teoretycznej. Przekroje historyczne*. Warszawa: Katedra Lingwistyki Formalnej UW.
- Cappelen, H. 2020. „Assertion: A Defective Theoretical Category”. W *Oxford Handbook of Assertion*, red. S. Sanford-Goldberg. Oxford: Oxford University Press.
- Cappelen, H., i M. McKeever. 2022. „In Defense of Ordinary Language”. *Metaphilosophy* 53(2–3): 221–237.
- Czekańska, M. 2015. *Polskie czasowniki nakłaniania jako nazwy tzw. czynności perlokucyjnych* [rozprawa doktorska].
- Czelakowska, A. 2006. „Kilka uwag o aktach językowego znieważania”. *Język Polski* 1: 20–26.
- Chojak, J. 2006. *Semantyka i składnia czasowników oznaczających reakcje słowne*. Warszawa: Wydawnictwo UW.
- Danielewiczowa, M. 2002. *Wiedza i niewiedza. Studium polskich czasowników epistemicznych*. Warszawa: Katedra Lingwistyki Formalnej UW.
- Danielewiczowa, M. 2012. *W głąb specjalizacji znaczeń. Przysłówkowe metapredykaty atestacyjne*. Warszawa: BEL Studio.
- Danielewiczowa, M. 2014. *Struktura i znaczenie eksklamatywów: na materiale współczesnej polszczyzny*. Warszawa: Katedra Lingwistyki Formalnej UW.
- Danielewiczowa, M. 2016. *Dosięgnąć przedmiotu. Rzecz o Ferdynandzie de Saussurze*. Warszawa: Wydawnictwo UW.
- Danielewiczowa, M. 2021. *Aspekt tematyczny w informacyjnej strukturze wypowiedzi: rozszerzenie i integracja wiedzy*. Warszawa: Wydawnictwo UW.
- Dobaczewski, A. 1994. „O czasownikach «potwierdzać» i «zaprzeczać». Próba analizy składniowej i semantycznej”. *Zeszyty Naukowe UMK. Filologia Polska* 44: 21–30.
- Dąbrowska, A. 1992. „Akty etykiety językowej wyrażające brak zgody z opinią rozmówcy”. *Język a Kultura* 6: 115–120.
- Dobaczewski, A., A. Moroz, i P. Sobotka (red.). 2018. *Sens i konwencje w języku. Studia dedykowane Profesorowi Maciejowi Grochowskiemu*. Toruń: Wydawnictwo UMK.
- Galasiński, D. *Chwalenie się jako perswazyjny akt mowy*. Kraków: IJP PAN.
- Galczyńska, A. 2005. „Grzeczne i niegrzeczne akty odmowy”. W *Życzliwość i agresja w języku i kulturze. Język a Kultura* 17, red. A. Dąbrowska, i A. Nowakowska. Wrocław: Wydawnictwo UWr, 103–118.
- Greń, Z. 1994. *Semantyka i składnia czasowników oznaczających akty mowy w języku polskim i czeskim*. Warszawa: IS PAN.
- Grochowski, M. 1982. *Zarys leksykologii i leksykografii: zagadnienia synchroniczne*. Toruń: Wydawnictwo UMK.
- Grochowski, M. 1986. *Polskie partykuły: składnia, semantyka, leksykografia*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Grochowski, M. 1989. „O pojęciu groźby”. *Polonica* 14: 33–44.
- Grochowski, M. 1990. „Wprowadzenie do analizy pojęcia przekleństwa”. *Zeszyty Naukowe UMK. Filologia Polska* 34: 83–99.

- Grochowski, M. 1993. *Konwencje semantyczne a definiowanie wyrażen językowych*. Warszawa: Zakład Semiotyki Logicznej UW.
- Grochowski, M. 1994. „O znaczeniach wybranych predykatów mówienia relacjonujących uchylanie tajemnicy”. *Zeszyty Naukowe UMK. Filologia Polska* 44: 71–80.
- Grochowski, M. 1997. *Wyrażenia funkcyjne. Studium leksykograficzne*. Toruń: Wydawnictwo UMK.
- Grzegorzczkova, R. 1991. „Obelga jako akt mowy”. *Poradnik Językowy* 5–6: 193–200.
- Kozarzewska, E. 1990. *Czasowniki mówienia we współczesnym języku polskim. Studium semantyczno-składniowe*. Warszawa: Wydawnictwo UW.
- Moroz, A., P. Sobotka, i M. Żabowska. 2014. *Maiuscula linguistica. Studia in honorem professori Matthiae Grochowski sextuagesimo quinto dedicate*. Toruń: Wydawnictwo UMK.
- Kaplan, M. 2018. *Austin's Way with Skepticism: An Essay on Philosophical Method*. Oxford: Oxford University Press.
- Kaszewski, K. 2006. *Język dyskusji radiowej*. Warszawa: Semper.
- Marcjanik, M. 1987. *Polskie czasowniki adresatywne. Pragmatyka, semantyka, składnia*. Kielce: WSP im. J. Kochanowskiego.
- Ożóg, K. 1982. „Podziękowania w polszczyźnie mówionej”. *Język Polski* 57(4–5): 259–266.
- Ożóg, K. 1985. „Przeproszenia w dzisiejszej polszczyźnie mówionej”. *Język Polski* 65: 256–276.
- Pelc, J. 1971. *O użyciu wyrażen*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Reszka, J. 2001. *Predykaty mówienia implikujące pojęcie zła w języku polskim*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe DWN.
- Ryle, G. 1953. „Ordinary Language”. *Philosophical Review* 57: 167–186.
- Saussure, F. 1961. *Kurs językoznawstwa ogólnego*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Saussure, F. 2004. *Szkice z językoznawstwa ogólnego*, red. M. Danielewiczowa. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Dialog.
- Searle, J. 1969. *Czym jest akt mowy?* Warszawa–Wrocław: IBL PAN.
- Strawson, P.F. 1950. „On Referring”. *Mind. New Series* 59(235): 320–344.
- Stępień, M. 2010. *Mówienie i prawda. O czasownikowych wykładnikach wiedzy niezwerifikowanej przez mówiącego*. Warszawa: BEL Studio.
- Szymura, J. 1982. *Język, mowa, prawda w perspektywie fenomenologii lingwistycznej J.L. Austina*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Wajszczuk, J. 1997. *System znaczeń w obszarze spójników polskich. Wprowadzenie do opisu*. Warszawa: Katedra Lingwistyki Formalnej UW.
- Wierzbicka, A. 1973. „Akty mowy”. W *Semiotyka i struktura tekstu: studia poświęcone VII Międzynarodowemu Kongresowi Słowistów*, red. M.R. Mayenowa. Warszawa–Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 201–219.
- Wierzbicka, A. 1987. *English Speech Act Verbs. A Semantic Dictionary*. Sydney: Academic Press.
- Wierzbicka, A. 1999. „Różne kultury, różne języki, różne akty mowy”. W *Język – umysł – kultura*, red. A. Wierzbicka. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wołk, M. 2007. *Ogłoszenie jako akt mowy i gatunek tekstu. Studium z semantyki i składni*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Grado.
- Wójcicka, A. 2016. *Mówienie i dawanie do zrozumienia. Studium semantyczne czasowników komunikacji niebezpośredniej*. Warszawa: Katedra Lingwistyki Formalnej UW.